Sygn. akt II FSK 1522/05

WYROK
W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ
z dnia 13 grudnia 2006 r.

Naczelny Sąd Administracyjny w składzie:
Przewodniczący: Sędzia NSA *Krystyna Nowak*
Sędziowie: NSA *Edyta Anyżewska*
del. NSA *Eugeniusz Christ* (sprawozdawca)

po rozpoznaniu w dniu **13 grudnia 2006 r.**
na rozprawie w **Izbie Finansowej**
skargi kasacyjnej **Marioli P., Mirosława P.**
od wyroku **Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w Olsztynie**
z dnia **14 września 2005 r.** sygn. akt **I SA/Ol 281/05**
w sprawie ze skargi **Marioli P., Mirosława P.**
na decyzję **Samorządowego Kolegium Odwoławczego w O.**
z dnia **25 maja 2005 r.** XXX
w przedmiocie **podatku od nieruchomości za 2004 r.**

1) **oddala skargę kasacyjną,**
2) **zasądza od Marioli P. i Mirosława P. na rzecz Samorządowego Kolegium Odwoławczego w O. kwotę XXX złotych tytułem zwrotu kosztów postępowania kasacyjnego.**

Uzasadnienie:
1. Zaskarżonym wyrokiem z dnia 14 września 2005 r. Wojewódzki Sąd Administracyjny w Olsztynie w sprawie o sygn. akt I SA /OI 281/05 oddalił skargę państwa Marioli i Mirosława P. na decyzję Samorządowego Kolegium Odwoławczego w O. z dnia 25 maja 2005 r. XXX utrzymującą w mocy decyzję Burmistrza Miasta G. I. z dnia 13 lutego 2004 r. XXX w zakresie wymiaru podatku od nieruchomości na 2004 rok w kwocie 17.475,50 zł.

Tym samym Samorządowe Kolegium Odwoławczego podtrzymało wcześniejsze stanowisko w sprawie wymiaru tego podatku wyrażone w decyzji z dnia 22 października 2004 r., uchylonej wyrokiem Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w Olsztynie z dnia 24 lutego 2005 r. z uwagi na uchybienia procesowe organu.
Zaskarżoną decyzją Samorządowe Kolegium Odwoławcze w O. wskazało, iż wymiar podatku od nieruchomości na 2004 r. został dokonany z zastosowaniem należytych stawek wynikających z uchwały Rady Miasta w G. I. z dnia 1 grudnia 2003 r. Kolegium nie znalazło podstaw do zastosowania zwolnienia z art. 7 ustawy z dnia 12 stycznia 1991 r. o podatkach i opłatach lokalnych (DzU nr 9 poz. 84 z 2002 r. z późn. zm.), gdyż z okoliczności sprawy wynikało, iż sporne budynki położone są na terenach nierolniczych sklasyfikowanych w ewidencji gruntów jako „Bi" – inne tereny zbudowane, a nie na terenach gospodarstwa rolnego, co wyklucza zastosowanie zwolnienia o jakim mowa w art. 7 wyżej wskazanej ustawy.
Nadto organ II instancji stwierdził, iż poza sporem było, że podatnicy prowadzą działalność gospodarczą, a na jej potrzeby wykorzystywana była powierzchnia użytkowa 80m² budynku położonego na przedmiotowym gruncie, co wynikało z wykazu nieruchomości złożonego przez stronę.
W skardze od tej decyzji podatnicy państwo Mariola i Mirosław P. wnosząc o jej uchylenie oraz uchylenie poprzedzającej ją decyzji Burmistrza Miasta G. I. podnieśli, że grunty i budynki których są właścicielami z wyjątkiem 80 m² powierzchni budynków były wykorzystywane na prowadzenie działalności rolniczej.
Zdaniem skarżących organ odwoławczy nie uwzględnił rozbieżności między danymi zawartymi w ewidencji, a stanem faktycznym, dotyczącym przedmiotowych nieruchomości.
Należało bowiem zastosować art. 55 kodeksu cywilnego oraz definicję gruntów wchodzących w skład gospodarstwa rolnego stosowaną przez Główny Urząd Statystyczny i Ministra Finansów, jaka zamieszczona jest w rozporządzeniu z dnia 3 kwietnia 1997 r. w sprawie ogólnych warunków obowiązkowego ubezpieczenia budynków wchodzących w skład gospodarstwa rolnego od ognia i innych zdarzeń losowych. Z paragrafu 3 pkt 1 tego rozporządzenia wynika, że oprócz gruntów rolnych w skład gospodarstwa rolnego wchodzą także grunty nierolne pod zabudowaniami, jeżeli zabudowania te związane są z działalnością gospodarstwa rolnego.

2. Wojewódzki Sąd Administracyjny w Olsztynie w zaskarżonym wyroku uznał, iż istotą sporu było rozstrzygniecie kwestii, czy wskazane w decyzji Burmistrza Miasta G. I. z 13 lutego 2004 r. budynki o powierzchni 2954 m², od których wymierzono podatek od nieruchomości, położone są gruntach gospodarstwa

rolnego i czy w związku z tym podlegały one zwolnieniu przewidzianemu w art. 7 ust.1 lit. b ustawy z dnia 12 stycznia 1991 r. o podatkach i opłatach lokalnych. Kwestia ta z kolei uzależniona była należytego określenia pojęcia gospodarstwa rolnego.
Sąd wskazał, że skoro z treści art. 2 ust 1 ustawy o podatku rolnym wynika, iż za gospodarstwo rolne uważa się obszar gruntów o łącznej powierzchni przekraczającej 1ha lub 1ha przeliczeniowy, sklasyfikowanych w ewidencji gruntów i budynków jako grunty rolne, to zastosowanie dla celów wymiaru podatku od nieruchomości i oceny prawa do zwolnienia strony z tego podatku na podstawie art. 7 ust. 1 pkt 4 lit. b ustawy podatkach i opłatach lokalnych zastosowanie będzie miała definicja w znaczeniu podatkowym a nie cywilistycznym, bądź przyjętym przez organy statystyczne.
Sąd I instancji uznał zatem, iż organy podatkowe słusznie przyjęły, ze sporne budynki były położone na terenach nierolniczych, a zatem zwolnienie od podatku nie mogło być zastosowane.
Nadto pozbawione podstaw prawnych, zdaniem Sądu, były zarzuty nie dokonania zmian w ewidencji gruntów przez burmistrza Miasta G. I., gdyż zgodnie z art. 22 ust. 1 i 2 prawa geodezyjnego i kartograficznego obowiązek zgłaszania właściwemu organowi (...), wszelkich zmian w ewidencji spoczywa na osobach wymienionych w art. 20 ust. 2 pkt 1 i art. 51 tej ustawy, w tym właścicielu gruntów.

3. W skardze kasacyjnej do Naczelnego Sądu Administracyjnego podatnicy zaskarżyli wskazany wyżej wyrok w całości zarzucając mu naruszenie przepisów prawa materialnego przez jego błędną wykładnię i niewłaściwe zastosowanie tj. art. 122, art. 187 § 1, art. 191 i art. 210 § 4 – Ordynacji podatkowej, art. 22 ustawy z dnia 17 maja 1989 roku – Prawo geodezyjne i kartograficzne (DzU nr 100 z 2000 r. poz. 1086 z późn. zm.) polegające na niepodjęciu postępowania wyjaśniającego zmierzającego do ustalenia, w oparciu o wniosek skarżącego właściwej klasyfikacji gruntów stanowiących własność Skarbu Państwa, pozostających w użytkowaniu wieczystym skarżącego,
a także
naruszenie przepisów o postępowaniu w stopniu mającym wpływ na wynik sprawy w rozumieniu art. 174 pkt 2 ustawy z dnia 30 sierpnia 2002 r. – Prawo o postępowaniu przed sądami administracyjnymi, tj. art. 106 § 2,3 i 5 oraz art. 113 § 1, art. 135 tej ustawy, przez zaniechanie wyjaśnienia stanu faktycznego sprawy i nieprzeprowadzenie dowodów uzupełniających żądanych przez skarżącego, nadto niezastosowanie środków mających na celu usunięcie naruszenia prawa przez organ administracyjny.
Wskazując na powyższe zarzuty strona skarżąca wniosła o uchylenie zaskarżonego wyroku w całości i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Wojewódzkiemu Sądowi Administracyjnemu w Olsztynie, oraz uwzględnienie nowych dowodów przedstawionych w skardze, których potrzeba powołania wynikłą później, a ich uwzględnienie ma istotny wpływ na wynik sprawy. Nadto skarżący wnieśli o zasądzenie kosztów postępowania według norm przepisanych.
W uzasadnieniu skargi kasacyjnej podniesiono, że przedmiotowy, użytkowany grunt jest gruntem rolnym i powinien podlegać opodatkowaniu podatkiem rolnym, a nie podatkiem od nieruchomości. Zdaniem strony skarżącej w sposób dostateczny wykazane zostało, że przedmiotowe grunty te wraz z budynkami są użytkowane rolniczo, czemu organ podatkowy nie zaprzeczał. Zapis w ewidencji gruntów, który dotyczy gruntów stanowiących własność Skarbu Państwa będących w użytkowaniu wieczystym skarżącego, nie uwzględnia faktu, iż na tym gruncie, od dnia zakupu przedmiotowej nieruchomości, nie jest prowadzona działalność gospodarcza, oraz, że z aktu nabycia nieruchomości wynika, iż została ona zakupiona w celu powiększenia gospodarstwa rolnego i stworzenia bazy siedliskowej gospodarstwa. Z tego względu powinna nastąpić zmiana klasyfikacji gruntów w oparciu o wniosek skarżącego z dnia 28 września 2003 r.
Według strony skarżącej organ administracji, do którego wniesiono powyższe pismo, winien wszcząć postępowanie zmierzające do zmiany zapisów w ewidencji gruntów i budynków. Powołując się na treść art. 65 § 1 i art. 9 k.p.a. oraz przywołując rozstrzygnięcie Sądu Najwyższego z dnia 23 lipca 1992 roku (III ARN 40/92 Przegląd Orzecznictwa Podatkowego 1993/4/68) skarżący stwierdzili, że zarówno zaniedbanie organu I instancji, jak również zajęte w sprawie stanowisko organu odwoławczego nie odpowiadają prawu, bowiem w odpowiedzi na wniesione pismo organ starostwa powiatowego winien w oparciu o art. 104 § 1 k.p.a. wydać stosowną decyzję. Organ zaś błędnie pouczył stronę o braku możliwości przekształcenia gruntu, którym włada, z gruntu Bi na grunt zabudowany – rolny, natomiast organ II instancji nie podniósł argumentów skarżącego w tym zakresie. Skarżący zacytowali tezę wyroku Naczelnego Sądu Administracyjnego z dnia 20 października 1993 r. II SA 1740/93 wskazując, że powyższe uchybienia miały istotny wpływ na wynik sprawy albowiem spór dotyczy jedynie kwalifikacji gruntu wykorzystywanego do celów rolniczych co ma zasadniczy wpływ na wymiar podatku adekwatnego do klasyfikacji gruntów.
Powołując się na treść art. 20, art. 22 ust. 1 i art. 51 ustawy z dnia 17 maja 1989 r. (DzU nr 30, poz. 163) skarżący zauważyli, że na podstawie tych przepisów dopełnili swoich obowiązków zgłaszając zmianę sposobu użytkowania zakupionych nieruchomości, zarówno bezpośrednio w Starostwie Powiatowym, jak również w Urzędzie Miasta. W odpowiedzi na podanie organ winien być wydać decyzję orzekającą o wprowadzeniu zmiany do operatu ewidencji gruntów polegającej na zmianie oznaczenia użytku, terenu Bi, na grunt rolny

zabudowany B-R w działce będącej we władaniu skarżącego, bądź decyzję negatywną, na którą służyłoby stronie zażalenie. W ten sposób spór w ogóle nie miał by miejsca, natomiast kwestia klasyfikacji gruntów nie była by przedmiotem rozważań.
Zdaniem strony skarżącej grunt, pomimo przeznaczenia w planie zagospodarowania przestrzennego na cele nierolnicze, nie został wyłączony z produkcji rolniczej na podstawie art. 4 pkt 11 ustawy z dnia 3 lutego 1995 r. o ochronie gruntów rolnych i leśnych (DzU nr 16, poz.78 ze zm.). Tym samym grunt ten powinien być opodatkowany podatkiem rolnym zgodnie z art. 1 ustawy z dnia 15listopada 1984 r. o podatku rolnym, po uprzedniej zmianie w klasyfikacji gruntów. Dlatego też skarżący nie mogą ponosić winy za bezczynność i błędne pouczenie Starosty odnośnie zmiany klasyfikacji gruntów, a w związku z powyższym decyzja oparta na błędnym stanie faktycznym i na błędzie organu, winna być uchylona. Sąd administracyjny powinien zapoznać się z dokumentami w sprawie, oraz wstrzymać się z wydaniem rozstrzygnięcia do czasu naprawienia błędu przez organ administracyjny, czego niniejszej sprawie nie uczynił, a zgodnie z założeniem ustawodawcy, ma on stać na straży porządku prawnego.
Skarżący zarzucili również naruszenie przepisów postępowania wobec zaniechania wyjaśnienia stanu faktycznego sprawy, bowiem nie przeprowadzono dowodu z oględzin gruntu czy wyjaśnień organu właściwego w sprawie prowadzenia ewidencji gruntów i budynków. Tym samym postąpiono wbrew treści art. 1 § 1 i 2 ustawy z dnia 25 lipca 2002 r. – Prawo o ustroju sądów administracyjnych (DzU nr 153, poz. 1269) co skutkowało naruszeniem prawa, spowodowaniem szkody u skarżącego, pozbawieniem go praw do obrony a sama decyzja jako wydana z naruszeniem prawa była z mocy prawa nieważna.
Zdaniem strony skarżącej nie wyjaśniono w sposób nie budzący wątpliwości, do jakiej kategorii gruntów zaliczane powinny zostać grunty stanowiące własność skarżącego a właściwe zakwalifikowanie tych gruntów miało istotne znaczenie dla ustalenia obowiązku podatkowego ciążącego na ich właścicielu, stąd niewydajna decyzja (o przekwalifikowaniu gruntów) miała istotny wpływ na wynik postępowania.
Skarżący stwierdzili, iż obowiązujące przepisy prawa rozgraniczają przedmiot opodatkowania kwalifikując go do odpowiedniego podatku poprzez właściwe sklasyfikowanie w ewidencji gruntów i budynków. Dopiero kolejnym kryterium było to, czy zostały zajęte na prowadzenie (wykonywanie) działalności gospodarczej innej niż działalność rolnicza lub leśna.
Skarżący nie zgodzili się z argumentacją Sądu, iż wszelkich zmian w ewidencji gruntów winien dokonać w oparciu o art. 22 ust. 1 i 2 prawa geodezyjnego i kartograficznego właściciel gruntów skoro właścicielem tychże gruntów jest Gmina Miejska G. I. do czego Sad się nie odniósł. Nie podjęcie postępowania wyjaśniającego zmierzającego do ustalenia w oparciu o ewidencję gruntów i budynków prowadzonych przez Starostwo Powiatowe w B., właściwego sklasyfikowania w 2003 roku gruntów stanowiących własność Skarbu Państwa, będących we władaniu skarżącego stanowiło naruszenie wskazanych w skardze kasacyjnej przepisów – Ordynacji podatkowej.

Naczelny Sad Administracyjny zważył co następuje.
Skarga kasacyjna nie zasługiwała na uwzględnienie.
Zgodnie z treścią art. 176 ustawy z dnia 30 sierpnia 2002 r. – Prawo o postępowaniu przed sądami administracyjnymi (DzU nr 153, poz. 1270 ze zm.) zwanej dalej ustawą p.p.s.a. skarga kasacyjna powinna w szczególności powinna w szczególności zawierać przytoczenie podstaw kasacyjnych i ich uzasadnienie. Konieczne jest przy tym wskazanie konkretnego przepisu prawa materialnego lub procesowego, który w ocenie wnoszącego tę skargę został naruszony przez sąd administracyjny pierwszej instancji. Bowiem, w myśl art. 174 ustawy p.p.s.a. skargę kasacyjna można oprzeć na dwóch podstawach
- naruszeniu prawa materialnego przez błędną jego wykładnię lub niewłaściwe zastosowanie (pkt 1),
- naruszeniu przepisów postępowania, jeżeli uchybienie to mogło mieć istotny wpływ na wynik sprawy (pkt 2).
Przytoczenie podstawy kasacyjnej musi być precyzyjne, gdyż – z uwagi na związanie sądu kasacyjnego granicami skargi kasacyjnej – Naczelny Sąd Administracyjny może uwzględnić tylko te przepisy, które zostały wyraźnie wskazane w skardze kasacyjnej jako naruszone. Nie jest natomiast władny badać, czy sąd administracyjny pierwszej instancji nie naruszył innych przepisów (tak wyrok NSA z dnia 14 grudnia 2005 r. sygn. akt I FSK 383/05). Ponadto zarzuty kasacyjne nie mogą być kierowane do decyzji, która była zaskarżona do sądu pierwszej instancji, gdyż nie jest ona przedmiotem skargi kasacyjnej.
W niniejszej sprawie wnoszący skargę kasacyjną zarzucili zaskarżonemu wyrokowi pierwszej instancji naruszenie przepisów postępowania w stopniu mającym wpływ na wynik sprawy wskazując art. 106 § 2,3,5 oraz art. 113 § 1 i art. 135 ustawy p.p.s.a. przez zaniechanie wyjaśnienia stanu faktycznego sprawy i nieprzeprowadzenia dowodów uzupełniających żądanych przez skarżącego, a nadto nie zastosowanie środków mających na celu usunięcie naruszenia prawa przez organ administracyjny. Zdaniem autora skargi kasacyjnej w sprawie nie przeprowadzono dowodu z oględzin gruntu oraz wyjaśnień organu właściwego w sprawie prowadzenia ewidencji gruntów i budynków przez co zaskarżona decyzja wydana została z naruszeniem prawa procesowego, gdyż nie wyjaśniono w sposób nie budzący wątpliwości do jakich kategorii gruntów zaliczone powinny zostać grunty stanowiące własność skarżącego.

Zarzut ten okazał się bezzasadny. Przepisy art. 106 § 2,3 i 5 ustawy p.p.s.a. normują, podejmowane w toku prowadzonej rozprawy, czynności procesowe gwarantujące prawidłowy przebieg posiedzenia sądowego, w tym możliwość przeprowadzenia w ograniczonym zakresie postępowania dowodowego. W myśl tych uregulowań przeprowadzenie dowodu w postępowaniu sądowoadministracyjnym dopuszczalne jest wyłącznie z dokumentu i może nastąpić z urzędu lub na wniosek stron o ile jest to niezbędne do wyjaśnienia istotnych wątpliwości i nie spowoduje nadmiernego przedłużenia postępowania w sprawie. Przeprowadzenie dowodu z dokumentu jest niezbędne, jeżeli bez tego dokumentu nie jest możliwe rozstrzygnięcie istniejących w sprawie wątpliwości. Należy przy tym pamiętać, że rolą Sądu jest ocena zgodności z prawem zaskarżonego aktu, a nie dokonywanie ustaleń służących merytorycznemu rozstrzygnięciu sprawy załatwionej zaskarżoną decyzją. Oznacza to, że Sąd , przy spełnieniu warunków opisanych w art. 106 § 3 ustawy p.p.s.a., dopuszcza dowód z dokumentu tylko wówczas, gdy prowadzi to dokonania ustaleń niezbędnych dla prawidłowego zbadania legalności zaskarżonej decyzji. Dlatego zgodzić się należy z poglądem, że art. 106 § 3 p.p.s.a. nie służy do zwalczania ustaleń faktycznych, z którymi strona się nie zgadza (tak wyrok NSA z dnia 17 stycznia 2006 r. sygn. I FSK 508/05). Przepis ten umożliwia Sądowi skonfrontowanie z dokumentami prawidłowość ustaleń dokonanych w toku postępowania na podstawie materiału dowodowego zgromadzonego w aktach sprawy, jeżeli w sprawie istnieją istotne wątpliwości (tak wyrok NSA z dnia 18 listopada 2005 r. sygn. akt I FSK 288/05).
Żądanie przeprowadzenia dowodu z dokumentów sklasyfikowania przedmiotowych gruntów w odpowiedniej ewidencji według stanu na dzień 4 października 2000 r. zgłoszony wraz ze skargą oraz w postaci pisma podatnika z 2003 r. skierowanego do organu administracji w sprawie zmiany klasyfikacji przedmiotowych gruntów wraz z odpowiedzią tego organu, iż klasyfikacja gruntu jako Bi jest prawidłowa – zgłoszone na etapie skargi kasacyjnej – prowadziło do potwierdzenia stanu faktycznego ustalonego przez organy podatkowe za przedmiotowy rok podatkowy powodując, że dowody takie jako nie służące wyjaśnieniu istotnych wątpliwości nie podlegały przeprowadzeniu. Natomiast podnoszenie, że dowód taki miał znaczenie dla mającej nastąpić – zdaniem podatnika – zmiany klasyfikacji gruntów jest o tyle niezasadne, że zgodnie z treścią przepisu art. 21 ustawy z dnia 17 maja 1989 r. – Prawo geodezyjne i kartograficzne podstawa wymiaru podatku są dane zawarte w ewidencji gruntów i budynków, a więc dane istniejące w dacie wydania decyzji podatkowej w okresie, którego decyzja ta dotyczy. Dane te stanowią również podstawę do stosowania zwolnień od podatku, jeżeli zwolnienie zależy od danych objętych ewidencja gruntów (tak wyrok NSA z dnia 3 marca 2005 r. sygn. akt FSK 912/04). Skoro w niniejszej sprawie nie było wątpliwości co do zapisów istniejących w ewidencji gruntów, a przedmiotowe wnioski dowodowe miał na celu wykazanie braku podjęcia postępowania w innej niż podatkowa sprawie to tym samym uzupełnienie dowodów w tym zakresie było niecelowe. Ponadto skarżący nie wskazali na czym miało polegać naruszenie przez Sąd przepisu art. 106 § 2 i § 5 cytowanej ustawy. Z protokołu rozprawy nie wynika tego rodzaju uchybienie.
Z tych przyczyn Sąd uznał zarzut naruszenia przepisów art. 106 § 2, 3,5 ustawy p.p.s.a. za bezzasadny i nie znajdujący uzasadnienia w ustaleniach przedmiotowej sprawy. Z tych samych powodów nie było zasadne powoływanie się na naruszenie przepisów art. 113 § 1 ustawy p.p.s.a., gdyż sprawa w chwili zamknięcia rozprawy przez Sąd pierwszej instancji była dostatecznie wyjaśniona.
Chybiony był również zarzut naruszenia przepisu art. 135 ustawy p.p.s.a. zgodnie którym, Sąd stosuje przewidziane ustawą środki w celu usunięcia naruszenia prawa w stosunku do aktów lub czynności wydanych lub podjętych we wszystkich postępowaniach prowadzonych w granicach sprawy, której dotyczy skarga, jeżeli jest to niezbędne dla końcowego jej załatwienia. Przedmiot i granice postępowania sądowoadministracyjnego wyznacza treść objętego skargą stosunku prawnoadministracyjnego Badanie prawidłowości jego ukształtowania stanowi więc istotę kontroli sądowoadministracyjnej w niniejszej sprawie. Oznacza to, że w sprawie o ustalenie wysokości podatku od nieruchomości nie podlega ocenie prawidłowość zapisów ewidencyjnych danego gruntu. Użyte w powołanym przepisie określenie „w granicach danej sprawy" w skazuje, że chodzi o sprawę administracyjną w ujęciu materialnym (ONSA 2001/1/7). Ponadto przepis ten, określający zakres orzekania Sądu pierwszej instancji, w przypadku, gdy organ naruszył prawo, nie mógł mieć zastosowania w sprawie, w której skarga została oddalona na podstawie art. 151 ustawy p.p.s.a. Ponadto skarżący nie wskazali tego rodzaju aktu lub czynności do których miałby zastosowanie powołany w skardze kasacyjnej przepis.
Należy przy tym zauważyć, że niniejsza sprawa nie mogła obejmować okoliczności uzasadniających konieczność dokonania zmian w ewidencji gruntów i budynków, skoro ocena tych okoliczności następuje w odrębnym postępowaniu przed właściwym organem administracji publicznej i w oparciu o wymagane prawem dowody. Prawidłowa klasyfikacja gruntów ujawniona w odpowiedniej ewidencji nie może być kwestionowana w postępowaniu w sprawie podatku od nieruchomości. Wskazywanie na bezczynność lub nieprawidłową informację organu administracji w sprawie ewentualnej zmiany danych w ewidencji gruntów i budynków nie stanowi podstawy skargi kasacyjnej od wyroku sądu administracyjnego orzekającego o legalności decyzji podatkowej wymierzającej podatek od nieruchomości.
Odnosząc się do zarzutu określonego przez autora skargi kasacyjnej jako naruszenie prawa materialnego ze wskazaniem na przepisy art. 122, art. 187 § 1, art. 191 i art. 210 § 4 Ordynacji podatkowej zważyć należy, że abstrahując od materialnego lub procesowego charakteru tych norm, przepisy te nie mogą być naruszone przez

sąd pierwszej instancji w sposób określony w art. 174 pkt 1 ustawy p.p.s.a. już choćby z tej przyczyny, że przepisy Ordynacji podatkowej nie mają zastosowania w postępowaniu sądowym. Regulują postępowanie prowadzone przez organy podatkowe a nie sąd administracyjny. Dlatego ich naruszenie w postępowaniu prowadzonym przez organy podatkowe, a nie przez Sąd, nie mogło stanowić zarzutu skargi kasacyjnej.
Sąd pierwszej instancji nie mógł również naruszyć przepisu art. 22 ustawy z dnia 17 maja 1989 r. – Prawo geodezyjne i kartograficzne (DzU z 2005 r. nr 240, poz. 2027) skoro przepis ten nie stanowił podstawy prawnej wydania zaskarżonego wyroku. Wskazany przepis reguluje bowiem kwestie związane z prowadzeniem ewidencji gruntów i budynków oraz gleboznawczą klasyfikację gruntów oraz wprowadzaniem zmian danych objętych tą ewidencją. Jest to przepis nie mający wpływu na wymiar podatków od nieruchomości. Dopiero zastosowanie procedur opisanych w tym przepisie i wynik dokonanych zmian ujawniony w odpowiednim rejestrze powoduje określone skutki w sferze stosunków prawnopodatkowych. Organy ustalające wysokość zobowiązań w podatku od nieruchomości nie są uprawnione do przyjęcia innej podstawy wymiaru podatku niż dane wskazane w ewidencji gruntów, o ile nie zostały one skutecznie (zgodnie z prawem) zakwestionowane w innym toczącym się lub zakończonym postępowaniu administracyjnym.
Sąd pierwszej instancji nie stosował ani nie mógł zastosować powołanego wyżej przepisu przez co zarzut jego naruszenia nie stanowił skutecznej podstawy zarzutu kasacyjnego. Podobnie nie miały w niniejszej sprawie zastosowania inne wskazane w uzasadnieniu skargi kasacyjnej przepisy dotyczące klasyfikacji gruntów oraz określające pojęcie gospodarstwa rolnego czy gruntów rolnych dla potrzeb innych niż podatkowe dziedzin prawa.
Na koniec warto zauważyć, że materialnoprawną podstawą skarżonego wyroku było ustalenie braku warunków do zastosowania zwolnienia podatkowego opisanego w art. 7 ust. 1 pkt 4 lit. b ustawy o podatkach i opłatach lokalnych, a w skardze kasacyjnej nie podniesiono zarzutu naruszenia tego przepisu. Brak ten uniemożliwia sądowi drugiej instancji ocenę prawidłowości zastosowania tego przepisu.
Skoro zaś Sąd pierwszej instancji uznał za prawidłowe ustalenia organów podatkowych, że grunty, na których posadowione były przedmiotowe budynki, sklasyfikowane jako inne tereny zabudowane nie wchodziły w skład gospodarstwa rolnego skarżących, to tym samym zasadnie stwierdził, ze położone na nich budynki gospodarcze nie mogły korzystać w 2004 roku ze wskazanego wyżej zwolnienia podatkowego.
Nie istniały przy tym żądne przesłanki do wstrzymania (zawieszenia) postępowania sądowego w niniejszej sprawie, ani do innej oceny przez Sąd sposobu przeprowadzenia postępowania podatkowego, gdyż zarzuty skargi kasacyjnej nie obejmowały wskazania na naruszenie przez Sąd art. 145 ustawy p.p.s.a lub przepisów regulujących zawieszenie postępowania sądowego.
Mając powyższe na uwadze, wobec braku usprawiedliwionych podstaw skargi kasacyjnej Naczelny Sąd Administracyjny – na podstawie art. 184 oraz art. 204 pkt 1 ustawy p.p.s.a. – orzekł jak w sentencji wyroku.